Magiczny Kraków

„Goście Wieczerzy Pańskiej” w Łaźni Nowej

2024-04-28

Choć do tegorocznego Festiwalu Boska Komedia w Krakowie zostało jeszcze osiem miesięcy, Teatr Łaźnia Nowa już dziś zaprasza na wyjątkowe teatralne wydarzenie, które będzie prologiem tegorocznej edycji.

Będą nim jedyne w Krakowie pokazy spektaklu „Goście Wieczerzy Pańskiej” w reżyserii Tomasza Fryzła (produkcja: Nowy Teatr w Warszawie), które odbędą się **28 kwietnia** o godz. 17.00 i 19.15. Na scenie zobaczymy Mariusza Bonaszewskiego, Małgorzatę Hajewską-Krzysztofik, Marka Kalitę oraz Wojciecha Kalarusa.

Tomasz Fryzeł, jeden z najciekawszych twórców młodego pokolenia, debiutował właśnie w Łaźni Nowej spektaklem „Bezpieczne miejsce” (2020). Do jego kolejnych przedstawień należą między innymi „Tajemniczy ogród” (Łaźnia Nowa, 2022) czy „Milczenie. Spektakl o Ewie Demarczyk” (Teatr Polski w Bielsku-Białej, 2022). Młody reżyser znany jest publiczności z minimalistycznej formy swoich spektakli, w których najważniejszą rolę odgrywa słowo.

Pracując nad spektaklem w warszawskim Nowym Teatrze Fryzeł wraz z dramaturgiem Piotrem Froniem inspirowali się twórczością szwedzkiego mistrza kina – Ingmara Bergmana. Jednym z wiodących tematów, które interesowały Bergmana, była kwestia wiary oraz wątpliwości z nią związane. „Goście Wieczerzy Pańskiej”, których zobaczymy na łaźniowej scenie, to opowieść o ludziach kontemplujących puste miejsce po nadziei.

Bergman w słynnej trylogii ciszy, na którą składają się filmy „Jak w zwierciadle” (1961), „Goście Wieczerzy Pańskiej” (1963) i „Milczenie” (1963), stworzył studium smutku, żalu, kryzysu i wątpliwości dotyczących wiary. W jego fabułach Bóg jest obojętny na ludzkie błagania, a sama wiara doprowadza udręczone postaci do szaleństwa lub alienacji. W „Jak zwierciadle” Bóg zostaje ukazany jako złośliwy i destrukcyjny byt, zaś w „Milczeniu” reżyser oczyma dziecka obserwuje niezrozumiały świat dorosłych, w którym dominuje brak więzi i nieumiejętność komunikacji.

Z kolei w „Gościach Wieczerzy Pańskiej” Bóg milczy, ale wszystkie jego atrybuty są dookoła nas. W monologach czwórki bohaterów pobrzmiewa rozgoryczenie, a w nich samych niemożność odnalezienia nadziei. Cisza otacza i przygniata bohaterów, pełnych lęków, poszukujących porządku i autorytetu, który zagłuszyłby nieustanną niepewność i samotność. To, co mylono z głosem Boga, było jedynie echem ich własnych błagań o komfort, racjonalność i poczucie celu. Ponieważ Bóg milczy, znaczna część filmu dotyczy tego, jak jednostki radzą sobie z tą ciszą.

– Najciekawsze jest mocowanie się tych ludzi z sytuacją, w której coś, co budowało ich poczucie sensu, ich obraz rzeczywistości, zniknęło. Tym czymś może być Bóg, ale też wiara w sens wykonywanego zawodu czy relacji międzyludzkich. Co robi człowiek, który musi skonfrontować się z pustką po nadziei – wokół tego tematu krążą bohaterowie – mówił Tomasz Fryzeł w wywiadzie dla „Vogue”, udzielonym przed premierą spektaklu.

W adaptacji scenariusza Bergmana czworo postaci raz jeszcze doświadcza opowiedzianych w

filmowym pierwowzorze zdarzeń, by poprzez rozszerzoną wiwisekcję świata i swojego w nim miejsca szukać tego, czego wtedy nie zauważyli. To teatralna opowieść pozostająca w relacji z filmowym pierwowzorem – wędrówka po zapisanych w nim scenach i pejzażach, która daje możliwość oglądu świata i postaci z wielu różnych perspektyw.

Bilety i dodatkowe informacje dostępne na stronie **laznianowa.pl.**